

Sygn. akt II K 850/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w II Wydziale Karnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Andrzej Haliński

Protokolant: staż. Kinga Wojtaszko

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.-O. w G. – nie stawił się zawiadomiony prawidłowo po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 23 listopada 2016 r., 08 marca 2017 r.

sprawy:

J. K., syna J. i Z. z domu K., urodzonego w dniu (...) w C.

oskarżonego o to, że:

w dniu 06 lutego 2016 r. w G. prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód marki O. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, co wykazało badanie na urządzeniu kontrolno-pomiarowym A. z wynikiem – I badanie 0,26 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu oraz II badanie 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu

tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 kk

I. oskarżonego J. K. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, stanowiącego występpek kwalifikowany z art. 178a § 1 kk, i za to na podstawie art. 178a § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego J. K. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

III. na podstawie art. 43a § 2 kk w zw. z art. 43a § 1 kk orzeka od oskarżonego J. K. świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł (pięciu tysięcy złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

IV. na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego wobec oskarżonego w punkcie II wyroku środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 06 lutego 2016 r. do dnia 08 marca 2017 r.;

V. na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk i art. 1, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego J. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180,00 zł (stu osiemdziesięciu złotych) tytułem kosztów sądowych, w tym opłatę w kwocie 80,00 zł (osiemdziesięciu złotych).

Sygn. akt II K 850/16

UZASADNIENIE

Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 05 lutego 2016 r. w godzinach wieczornych J. K. spożywał alkohol w postaci wódki, po czym położył się spać. Wstał rano w dniu 06 lutego 2016 r., po czym zaczął spożywać alkohol w postaci piwa i wraz z nadal częściowo pełną butelką piwa udał się do swojego samochodu marki O. (...) o nr rej. (...), którym postanowił pojechać do pobliskiego sklepu sieci (...).

Po wejściu do samochodu butelkę z niedopitym piwem J. K. pozostawił w drzwiach przednich samochodu po stronie kierowcy. Gdy około godz. 10:00 J. K. wskazanym wyżej samochodem, w którym znajdował się sam, jechał ul. (...), został zauważony przez funkcjonariuszy Policji P. K. i B. K., a z uwagi na to, że nie miał zapiętego pasa bezpieczeństwa i na widok policjantów zaczął zachowywać się nerwowo, został zatrzymany do kontroli drogowej. Funkcjonariusze Policji ujawnili w samochodzie wskazaną wyżej, częściowo pełną butelkę piwa, ponadto wyczuli od J. K. woń alkoholu. W związku z tym po wezwaniu na miejsce innego patrolu Policji ze stosownym urządzeniem J. K. został poddany badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu za pomocą urządzenia A. 6020plus, badania przeprowadzone odpowiednio w godzinach 10:40 i 10:58 dały wyniki 0,26 mg/l i 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym przez wyżej wymienionego powietrzu, co wykazało, iż kierował on opisanym wcześniej pojazdem znajdując się w stanie nietrzeźwości. J. K. powiedział wówczas funkcjonariuszom, że dzień wcześniej około godz. 16:00 spożył alkohol w postaci piwa w łącznej ilości 1 litra. W konsekwencji J. K. został zatrzymany i przewieziony do Komisariatu IV Policji w G., gdzie został poddany ponownemu badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przy pomocy urządzenia Alkometr A2.0, wyniki badań przeprowadzonych odpowiednio w godzinach 11:42 i 11:56 wyniosły 0,17 mg/l i 0,14 mg/l alkoholu w wydychanym przez J. K. powietrzu. W związku z tym J. K. zostało zatrzymane prawo jazdy oraz przeprowadzono z jego udziałem dalsze czynności.

/Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. K. k. 28, 78, 79; zeznania świadka P. K. k. 4v., 92-93; zeznania świadka B. K. k. 14v.-15, 78-79; protokoły użycia urządzeń kontrolno-pomiarowych ze świadectwami wzorcowania 6-8, 9-10/

Prokurator Prokuratury Rejonowej G.-O. oskarżył J. K. o to, że w dniu 06 lutego 2016 r. w G. prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód marki O. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, co wykazało badanie na urządzeniu kontrolno-pomiarowym A. z wynikiem – I badanie 0,26 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu oraz II badanie 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 kk.

/Akt oskarżenia k. 51-52/

Oskarżony J. K. jest żonaty, ma dwoje dorosłych dzieci, nie ma nikogo na utrzymaniu. Posiada wykształcenie podstawowe, z zawodu jest spawaczem, obecnie przebywa na emeryturze w wysokości 2.200 zł miesięcznie, nie osiąga innych dochodów, nie posiada majątku. Oskarżony nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo, nie deklaruje uzależnień, jest chory na raka. Oskarżony J. K. nie był dotychczas karany.

/Dowód: dane o oskarżonym k. 77; dane o karalności k. 69/

Oskarżony J. K. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 05 lutego 2016 r. wieczorem spożywał alkohol w postaci wódki, której wypił niedużo, potem poszedł spać, a gdy rano wstał, czuł się bardzo dobrze, nic go nie bolało, nie miał kaca, nie czuł się pijany oraz nie czuł, aby mógł mieć alkohol w organizmie. Wskazał, że o godz. 10:00 wsiadł w swój samochód marki O. (...) i pojechał kawalek do sklepu (...) zrobić zakupy, jechał sam, przed dojazdem do sklepu przy ul. (...) zatrzymał go patrol policyjny i okazało się, że ma promile w organizmie. Oskarżony wyraził żal w związku z tym, co się stało.

Przesłuchany na rozprawie oskarżony J. K. ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wskazał natomiast na rozbieżności w wynikach badań obydwoma alkomatami. Podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia. Odpowiadając na pytania dodał, że poprzedniego dnia wieczorem wypili w trzy osoby pół litra wódki, na pewno nie więcej, i mogli skończyć około godz. 20:00, najpóźniej do godz. 22:00. Zaprzeczył, aby w trakcie kontroli przez

funkcjonariuszy Policji miał otwarte piwo w samochodzie. Dodał, że jechał wtedy sam do sklepu (...) znajdującego się w odległości około 300-500 metrów od miejsca jego zamieszkania, nie poszedł piechotą, bo czuł się dobrze i myślał, że z jego organizmem jest wszystko w porządku. W trakcie przesłuchania świadka B. K. oskarżony dodał, że w jego samochodzie nie było piwa, lecz butelka po piwie, w której nieraz trzyma sobie wodę i była to normalna woda.

/Dowód: wyjaśnienia oskarżonego J. K. k. 28, 78, 79/

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego prowadzi do jednoznacznego i pozbawionego wątpliwości wniosku, iż oskarżony J. K. dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

Do powyższego wniosku Sąd doszedł po dokonaniu analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd opierał się zarówno na dowodach osobowych, jak i na dowodach w postaci dokumentów.

W zakresie dowodów osobowych podkreślić należy, iż w ocenie Sądu wiarygodne są zeznania świadków P. K. i B. K., to jest funkcjonariuszy Policji, którzy podjęli kontrolę drogową wobec oskarżonego. Zeznania tych świadków są logiczne, jasne, konsekwentne oraz korespondują wzajemnie ze sobą, jak i z dowodami dokumentarnymi. W konsekwencji brak jest podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, tym bardziej, że świadkowie ci nie mieli interesu w sposobie rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Za cenniejsze dowodowo należy uznać zeznania obu świadków złożone na etapie postępowania przygotowawczego, gdy zeznawali krótko po zaistnieniu opisywanego zdarzenia i w świetle wskazań doświadczenia życiowego z pewnością lepiej pamiętali jego szczegóły. Świadkowie zgodnie opisali wówczas przebieg interwencji, w tym powody jej podjęcia, to, iż wyczuli w samochodzie oskarżonego woń alkoholu i dodatkowo ujawnili w samochodzie otwartą, częściowo pełną butelkę od piwa, jak również wyniki przeprowadzonych badań. Ze złożonych wówczas zeznań świadka P. K. wynika ponadto, iż oskarżony podawał im, że dzień wcześniej spożywał piwo w ilości 1 litra, co koresponduje z zapisami zawartymi w protokołach użyciu urządzeń kontrolno-pomiarowych, nie przyznawał się natomiast do spożywania piwa ujawnionego w samochodzie. Na rozprawie świadek P. K. nie pamiętał już szczegółów opisywanego zdarzenia, co zdaniem Sądu z uwagi na upływ czasu i znaczną liczbę podejmowanych przez świadka interwencji w podobnych sprawach należy uznać za usprawiedliwione. Również świadek B. K. na rozprawie częściowo zasłaniał się brakiem pamięci, który z tych samych względów co w przypadku pierwszego świadka należy uznać za usprawiedliwiony, jednak po odczytaniu poprzednich zeznań przypomniał sobie rozpatrywaną sytuację. Dodał, że po ujawnieniu w samochodzie częściowo pełnej butelki od piwa oskarżony tłumaczył, że piwo to jest już od tygodnia w drzwiach, że sobie je popijał w trakcie prac w garażu, natomiast świadek przyznał, że nie widział, aby oskarżony pił to piwo w trakcie jazdy, oraz że nie sprawdzili, czy w butelce tej było piwo, a także, że nie wie, czy wyczuwalna woń alkoholu pochodziła od oskarżonego, czy od tego piwa.

W ocenie Sądu zeznania wskazanych świadków, dotyczące przebiegu interwencji podjętej wobec osoby oskarżonego i jej rezultatów, nie budzą jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności, tym bardziej, że znajdują one potwierdzenie w dowodach dokumentarnych, są logiczne, jasne, zaś świadkowie wykazali się również obiektywnością, podając pewne okoliczności także w sposób korzystny dla oskarżonego, np. że nie widzieli momentu spożywania przez niego ujawnionego piwa. Ujawnione przez funkcjonariuszy wątpliwości co do stanu trzeźwości kierującego stały się przyczyną przeprowadzenia najpierw na miejscu kontroli, a następnie w siedzibie Komisariatu IV Policji w G. badań oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu, które to badania wykazały stan nietrzeźwości oskarżonego.

Odnosząc się do dowodów w postaci dokumentów stwierdzić należy, iż zostały one sporządzone we właściwej formie przez uprawnione do tego osoby i nie budzą wątpliwości Sądu. W konsekwencji należało uznać je za pełnowartościowy materiał dowodowy. Z dokumentów w postaci dwóch protokołów użycia urządzeń kontrolno-pomiarowych wraz ze świadectwami wzorcowania (k. 6-8, 9-10) w sposób zdaniem Sądu jednoznaczny wynika, że oskarżony J. K. w chwili prowadzenia pojazdu mechanicznego znajdował się w stanie nietrzeźwości w rozumieniu art. 115 § 16 kk. Wprawdzie

taki stan nietrzeźwości wynika jedynie z wyników badań przeprowadzonych za pomocą pierwszego urządzenia, na co zwrócił uwagę również oskarżony, jednakże zdaniem Sądu należy to logicznie wytłumaczyć upływem czasu pomiędzy badaniami za pomocą pierwszego urządzenia a badaniami za pomocą drugiego urządzenia, pomiędzy którymi minęło około godziny. Oznacza to zdaniem Sądu, iż oskarżony w trakcie badań za pomocą drugiego urządzenia znajdował się już w fazie eliminacji alkoholu z organizmu, jednakże dla oceny stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego w chwili prowadzenia pojazdu z pewnością bardziej miarodajne są wyniki badań pierwszym urządzeniem, przeprowadzonych po upływie krótkiego czasu od prowadzenia przez oskarżonego pojazdu. W świetle tych wyników oskarżony w chwili prowadzenia pojazdu znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego J. K. stwierdzić należy, iż oskarżony wprawdzie konsekwentnie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, jednakże jego wyjaśnienia trudno uznać za w całości wiarygodne. Nie są one bowiem do końca konsekwentne, jasne i logiczne, nie współgrają również w pewnych fragmentach z innymi dowodami, a przez to Sąd uznał je za jedynie częściowo wiarygodne. Taki walor Sąd przyznał tym częściom wyjaśnień oskarżonego, które współgrają z innymi dowodami lub przynajmniej nie stoją z nimi w sprzeczności. W szczególności wyjaśnienia te nie budzą wątpliwości w części dotyczącej samego prowadzenia przez oskarżonego wskazanego wyżej pojazdu tuż przed kontrolą przeprowadzoną przez świadków, albowiem oskarżony nie kwestionował tej okoliczności i w tej części jego wyjaśnienia są zgodne z zeznaniami świadków. Oskarżony co do zasady nie kwestionował również wyników przeprowadzonych badań na zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu, jedynie na rozprawie wskazał na rozbieżności w wynikach badań obydwoma alkomatami, jednakże w ocenie Sądu należy je logicznie tłumaczyć wskazanymi wyżej okolicznościami.

Niekonsekwentne, niejasne i nielogiczne są natomiast nie tylko same wyjaśnienia oskarżonego, ale również i inne jego twierdzenia podawane w toku postępowania, dotyczące czasu, rodzaju i ilości spożytego przez niego przed prowadzeniem pojazdu alkoholu, także w kontekście wynikającego z zeznań świadków faktu ujawnienia w samochodzie częściowo pełnej butelki od piwa. W toku postępowania przygotowawczego oskarżony podał, że w dniu 05 lutego 2016 r. wieczorem spożywał alkohol w postaci wódki, jej ilości określił jako niedużą. Na rozprawie oskarżony podał podobnie, że poprzedniego dnia wieczorem spożywał alkohol w postaci wódki, doprecyzowując, iż było to pół litra wódki spożyte przez trzy osoby, zaś jej spożycie zakończyło się około godz. 20:00, nie później niż o godz. 22:00. Twierdzenia takie pozostają w sprzeczności z twierdzeniami oskarżonego podanymi funkcjonariuszom Policji w trakcie kontroli, wynikającymi z zeznań świadka P. K. i treści protokołów użycia urządzeń kontrolno-pomiarowych, w świetle których oskarżony miał spożyć dzień wcześniej alkohol w postaci piwa w ilości 1 litra około godz. 16:00. W świetle wskazań doświadczenia życiowego i wiedzy Sądu wynikającej z przeprowadzenia wielu innych, podobnych spraw, taką wersję należy z pewnością wykluczyć, niemożliwie jest bowiem, aby spożycie tak małej ilości alkoholu w tak odległym czasie przed prowadzeniem pojazdu mogło prowadzić do otrzymania wyników badań uzyskanych w toku postępowania w niniejszej sprawie. Oznacza to, iż oskarżony z pewnością podawał wówczas policjantom niezgodną ze stanem rzeczywistym, korzystną dla siebie wersję wydarzeń, której nie podtrzymał już w wyjaśnieniach złożonych w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu brak podstaw do wykluczenia wersji podanej przez oskarżonego w wyjaśnieniach, iż dzień wcześniej w godzinach wieczornych spożywał alkohol w postaci wódki. Pozostaje jednak kwestia ujawnienia w samochodzie oskarżonego w trakcie kontroli przeprowadzonej przez funkcjonariuszy Policji otwartej i w pewnej części pełnej butelki od piwa. Zdaniem Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego należy uznać, iż oznacza to, że oskarżony, znajdujący się sam w pojeździe, wcześniej tego samego dnia spożył pozostałą część piwa znajdującego się w tej butelce. Wniosek taki wynika z kilku względów. Po pierwsze tłumaczyłoby to nerwowe zachowanie oskarżonego tuż przed kontrolą, wynikające z zeznań świadka P. K. – zachowanie takie wynikało zapewne z okoliczności, iż oskarżony zdawał sobie sprawę, że w pojeździe znajduje się alkohol przemawiający za podejrzeniem, iż był on przez niego przed chwilą spożywany. Po drugie zupełnie nielogiczne są tłumaczenia oskarżonego, iż w ujawnionej butelce nie znajdowało się piwo, lecz woda, którą sobie trzymał. Zupełnie absurdalnym zachowaniem jest bowiem przetrzymywanie przez kierowcę pojazdu w samochodzie rzekomej wody w butelce po alkoholu, jednoznacznie mogącej przecież budzić wątpliwości w przypadku przeprowadzania kontroli drogowej. Tłumaczenie

takie jest przy tym sprzeczne z zeznaniami świadka B. K., który wskazał, że oskarżony nie kwestionował, iż w butelce znajduje się piwo, tłumaczył jednak, że jest ono tam od tygodnia. To ostatnie tłumaczenie oskarżonego jest równie nielogiczne co poprzednie, z tego samego względu – przetrzymywanie alkoholu w takiej formie w pojeździe budzi wątpliwości, czy nie spożywał go przed chwilą kierowca, tym bardziej, że butelka znajdowała się w drzwiach przednich od strony kierowcy. Po trzecie na spożycie alkoholu w postaci piwa przez oskarżonego tuż przed prowadzeniem pojazdu, a nawet już w jego trakcie, mogą wskazywać pośrednio wyniki badań – w przypadku dwóch pierwszych badań wyniki były bowiem delikatnie rosnące, co może wskazywać na fazę wchłaniania alkoholu zachodzącą krótko po jego spożyciu. Okoliczności te w ocenie Sądu przemawiają za uznaniem, iż oskarżony J. K. poza spożyciem w dniu 05 lutego 2016 r. w godzinach wieczornych alkoholu w postaci wódki, do czego się przyznał, ponadto spożył również w dniu 06 lutego 2016 r. na krótko przed przeprowadzoną kontrolą alkohol w postaci piwa w ilości odpowiadającej pustej części ujawnionej butelki, trudno bowiem w inny logiczny sposób wyjaśnić ujawnienie przedmiotowej butelki w samochodzie przez funkcjonariuszy.

Mając na uwadze powyższe zdaniem Sądu na uwzględnienie nie zasługują również dalsze wyjaśnienia oskarżonego J. K., iż przed prowadzeniem pojazdu czuł się bardzo dobrze, nie miał kaca, nie czuł się pijany i nie spodziewał się, że może mieć alkohol w organizmie. Zdaniem Sądu w ustalonych realiach, wobec spożycia stosunkowo znacznej ilości alkoholu w postaci wódki wieczorem w przededniu zdarzenia oraz dodatkowo mniejszej już ilości alkoholu w postaci piwa, ale na krótko przed prowadzeniem pojazdu, nie sposób uznać, aby oskarżony miał podstawy do stwierdzenia, że wówczas czuł się już na tyle dobrze i że jest w na tyle dobrej kondycji, że może kierować samochodem. Mając na uwadze wspomniane okoliczności w ocenie Sądu, przy uwzględnieniu wskazań doświadczenia życiowego, oskarżony musiał mieć świadomość, że może znajdować się w stanie nietrzeźwości, godził się na to, zaś odmienne twierdzenia oskarżonego zdaniem Sądu stanowią przejaw przyjęcia swoistej linii obrony, mającej na celu umniejszenie stopnia winy oskarżonego i wydanie korzystniejszego dla niego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd uznał oskarżonego J. K. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż oskarżonemu należy przypisać winę odnośnie popełnionego przez niego czynu. W toku postępowania nie ujawniły się wątpliwości odnośnie poczytalności oskarżonego. W efekcie należy uznać, że oskarżony J. K. jako osoba dorosła i w pełni poczytalna z pewnością zdawał sobie sprawę z charakteru popełnionego przez siebie czynu i miał możliwość pokierowania swoim postępowaniem. Charakter przedmiotowego czynu, który stanowi jedno z najpowszechniej popełnianych przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, wskazuje na to, iż oskarżony bez wątplenia zdawał sobie także sprawę z jego karalności, albowiem jest to aktualnie wiedza powszechna i oskarżony jej nie kwestionował. Zdaniem Sądu J. K. dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu w sposób umyślny. Oskarżony niewątpliwie prowadził pojazd mechaniczny w zamiarze bezpośrednim, tj. chciał go prowadzić, co wynika jednoznacznie z ustalonego stanu faktycznego, w tym z treści wyjaśnień oskarżonego. Natomiast odnośnie kwestii znajdowania się przez oskarżonego w czasie prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, zdaniem Sądu okoliczność ta była objęta zamiarem ewentualnym oskarżonego, albowiem oskarżony, przy uwzględnieniu, że spożywał na krótko przed prowadzeniem pojazdu alkohol w stosunkowo znacznej łącznej ilości, niewątpliwie przewidywał możliwość, że w chwili prowadzenia pojazdu znajdował się w stanie nietrzeźwości, i na to się godził. Innymi słowy oskarżony miał świadomość, że z uwagi na wskazane wyżej okoliczności może znajdować się w stanie nietrzeźwości, i godził się z tą możliwością. W ocenie Sądu ze wskazanych względów należy wykluczyć sytuację, iż oskarżony usiadł za kierownicą pojazdu przypuszczając, że ilość i rodzaj spożytego alkoholu oraz czas jego spożycia nie stanowią już w danej chwili przeszkody dla prowadzenia przez niego pojazdu mechanicznego.

Sąd podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego odnośnie kwalifikacji prawnej czynu przypisanemu oskarżonemu, który należało zakwalifikować jako występki z art.

178a § 1 kk. Oskarżony bez wątplenia znajdował się w stanie nietrzeźwości w rozumieniu

art. 115 § 16 kk, albowiem zawartość alkoholu w 1 litrze wydychanego przez niego powietrza przekroczyła, aczkolwiek nieznacznie, graniczną, minimalną wartość 0,25 mg. Znajdując się w takim stanie oskarżony prowadził pojazd mechaniczny w postaci samochodu osobowego w ruchu lądowym. Tym samym J. K. wypełnił wszystkie znamiona

strony przedmiotowej przestępstwa z art. 178a § 1 kk, a jak już wyżej wskazano, w ocenie Sądu wypełnione zostały także znamiona strony podmiotowej tego przestępstwa.

Uznając oskarżonego J. K. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia Sąd na podstawie art. 178a § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. W ocenie Sądu wymierzona kara jest odpowiednia i stosownie do treści art. 53 § 1 kk jej rozmiar nie przekracza stopnia winy oskarżonego i uwzględnia stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu oraz pozwoleń na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych w odniesieniu do oskarżonego, jak również na spełnienie potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Podkreślić należy, iż czyn przypisany oskarżonemu jest zagrożony alternatywnie karą pozbawienia wolności do lat 2, karą ograniczenia wolności albo grzywną. Zdaniem Sądu wobec wskazanych dalej okoliczności łagodzących wystarczające dla wypełnienia celów stojących przed karą jest orzeczenie wobec J. K. najłagodniejszej z alternatywnie grożących mu kar, to jest kary grzywny, i nie było konieczne wymierzenie oskarżonemu kary surowszego rodzaju, także z uwagi na obligatoryjne i poważne w swoich skutkach środki karne orzeczone przez Sąd obok kary zasadniczej. Z kolei wymiar orzeczonej kary grzywny jest odległy od górnej granicy możliwej do wymierzenia kary i znacznie bliższy dolnej granicy możliwej do wymierzenia kary grzywny (granice te są określone w art. 33 § 1 kk i wynoszą od 10 do 540 stawek dziennych grzywny) i w tej sytuacji wymierzonej kary nie można uznać za nadmiernie surową.

Jako okoliczność obciążającą przy określaniu sądowego wymiaru kary Sąd wziął pod uwagę to, iż oskarżony znajdując się w stanie nietrzeźwości kierował pojazdem na stosunkowo ruchliwej ulicy, w godzinach, w których ruch jest znaczny, co niewątpliwie wpływa na ocenę stopnia zagrożenia, jakie oskarżony stwarzał dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym zarówno dla siebie, jak i dla innych uczestników tego ruchu. Oskarżony wykazał się przy tym znaczącym brakiem odpowiedzialności za bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego, kierując pojazdem po upływie krótkiego czasu od spożycia alkoholu, co z kolei wpływa na ocenę stopnia winy oskarżonego jako znacznego.

Z kolei jako okoliczności mające łagodzący wpływ na sądowy wymiar kary Sąd uznał uprzednią niekaralność oskarżonego i brak podstaw do kwestionowania zgodności z prawem dotychczasowego trybu jego życia, a po części także przyznanie się przez oskarżonego do winy i wyrażenie skruchy, aczkolwiek, jak już wyżej wskazano, nie miało ono charakteru pełnego i wyjaśnienia oskarżonego nie były do końca wiarygodne. Istotną okolicznością łagodzącą jest również zasygnalizowany już fakt, iż stan nietrzeźwości oskarżonego nie był znaczny i jedynie minimalnie przekraczał dolną granicę, od której należy mówić o takim stanie w świetle obowiązujących przepisów, co z kolei ogranicza jednak stopień zagrożenia stwarzanego przez oskarżonego dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a w konsekwencji i stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu.

Z uwagi na wskazane wyżej okoliczności Sąd orzekł wobec oskarżonego J. K. karę grzywny w wyżej wskazanym wymiarze. Określając wysokość stawki dziennej grzywny w minimalnej wysokości 10 zł Sąd miał na uwadze przesłanki określone w art. 33 § 3 kk, w tym przede wszystkim aktualne, niezbyt wysokie dochody oskarżonego. Okoliczności te przemawiały w ocenie Sądu przeciwko określeniu wysokości stawki dziennej w wyższej kwocie niż ustawowe minimum.

Dodać należy, iż Sąd nie widział podstaw do warunkowego umorzenia postępowania karnego prowadzonego przeciwko oskarżonemu w niniejszej sprawie. W szczególności zdaniem Sądu nie zostały spełnione warunki do zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego w postaci tego, iż stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego i stopień jego winy nie są znaczne, co wynika ze wspomnianych wyżej okoliczności obciążających.

Sąd na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego J. K. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Orzeczenie przedmiotowego środka karnego jest obligatoryjne z uwagi na treść art. 42 § 2 kk, z pozostawieniem Sądowi wyboru rodzaju pojazdów, których zakaz dotyczy. W ocenie Sądu zasadne było orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych z uwagi na rodzaj pojazdu, którym kierował w stanie nietrzeźwości oskarżony. Przedmiotowy zakaz Sąd mógł orzec, stosownie do treści wskazanych wyżej

przepisów, na okres od 3 do 10 lat. Sąd orzekł zakaz na minimalny okres 3 lat, uznając, że z uwagi na wskazane wyżej okoliczności stopień zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym ze strony oskarżonego nie jest na tyle znaczny, aby konieczne było orzeczenie przedmiotowego zakazu w wyższym wymiarze czasowym. Ponadto na podstawie art. 63 § 4 kk Sąd na poczet orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 06 lutego 2016 r. do dnia 08 marca 2017 r.

Na podstawie art. 43a § 2 kk w zw. z art. 43a § 1 kk Sąd orzekł od oskarżonego J. K. świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Również orzeczenie przedmiotowego środka jest obligatoryjne, zaś Sąd określił wysokość świadczenia w minimalnej kwocie 5.000 zł, biorąc pod uwagę sytuację materialną oskarżonego. W konsekwencji w ocenie Sądu ustalona kwota świadczenia jest nie tylko adekwatna do charakteru popełnionego przez oskarżonego czynu, ale i nie przekracza możliwości finansowych oskarżonego, i nie będzie stanowić dla niego nadmiernej uciążliwości. Zastosowanie przedmiotowego środka ma również istotne znaczenie dla kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd orzekł również o kosztów procesu i wobec wydania wyroku skazującego obciążył nimi oskarżonego i zasądził od oskarżonego J. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180,00 zł tytułem kosztów sądowych, w tym opłatę w kwocie 80,00 zł (jej wysokość wynika z treści art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych). Na pozostałą część kosztów składają się wydatki poniesione przez Skarb Państwa zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i postępowania sądowego, związane z kosztami korespondencji i opłatami za uzyskanie danych o karalności oskarżonego.